

GŁOS WĄGROWIECKI

Wychodzi na każdy wtorek, czwartek i niedzielę.
Przedpłata w Wągrowcu w ekspedycji wynosi miesięcznie 1,15 zł, kwartalnie 3,45 zł, z odnoszeniem w dom miesięcznie 1,20 zł, kwartalnie 3,60 zł. Na pocztę miesięcznie 1,34 zł, kwartalnie 4,02 zł. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków lub t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a prenumeratorzy nie mają prawa do odszkodowania.



Adres Redakcji i Administracji Wągrowiec, Rynek 14. Telefon 126. Ogłoszenia 10 groszy wiersz milim., na stronie 5 łam. Reklamy na stronie 3 łam.: na 1-szej stronie 50 groszy, na nast. 40 gr. za wiersz milim. W dziale „Nadesłane” 40 groszy za milimetr. Dla poszukujących pracy 20% zniżki. Przy powtarzaniu udziela się rabatu. Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11-tej przed połudn. w dniu wydania numeru.

Nr. 4.

Wągrowiec, niedziela dnia 12 stycznia 1930 r.

Rok V.

Fundusz Kultury Narodowej

Wywiad z prof. dr. Stanisławem Michalskim.

(ISKRA) Podczas rozpatrywania budżetu Prezydium Rady Ministrów w sejmowej komisji budżetowej, okazało się, że utworzony w kwietniu 1928 r. z inicjatywy Marszałka Piłsudskiego Fundusz Kultury Narodowej, oddany pod opiekę specjalnego komitetu ministrów, któremu przewodniczył Prezydent Rzeczypospolitej — jest w tej chwili całkowicie wyczerpany.

Poseł prof. dr. Kozłowski (B. B.) postawił wniosek o wstawienie do budżetu Prezydium Rady Ministrów kwoty 2 milionów zł z przeznaczeniem jej na Fundusz Kultury Narodowej w okresie roku budżetowego 1930/31. Wniosek ten został przychylnie przyjęty przez wszystkie stronnictwa rozumiejące znaczenie popierania polskiej twórczości naukowej i artystycznej, jednakże nie został dotąd poddany pod głosowanie, gdyż postanowiono najpierw opracować cały budżet, ażeby dopiero przy trzecim czytaniu zdecydować o uwzględnieniu potrzeb Funduszu Kultury Narodowej.

Przedstawiciel agencji „Iskra” zwrócił się do dyrektora Funduszu Kultury Narodowej prof. dr. Stanisława Michalskiego z prośbą o poinformowanie, jak wydatkowano kwotę 5-ciu milionów złotych, którą Fund. Kult. Nar. dysponował w ub. roku.

— Fundusz 5-cio milionowy, prawie już wyczerpany, — odpowiada prof. dr. Michalski — wydatkowano na następujące najpilniejsze potrzeby.

A) Zasilono subwencjami w sumie przeszło 1,5 miliona złotych 31 towarzystw i instytucji naukowych, zarówno ogólnych, jak poświęconych specjalnie jednej gałęzi nauki, czy grupie nauk pokrewnych. Wymienie np. Tow. Historyczne, Instytut Biologiczny, Krakowskie Towarzystwo Pedagogiczne, Muzeum Regionalne w Łucku, pracownia statystyki matematycznej w Warszawie, pracownia fonetyczną w Warszawie, pracownia metaloznawczą w Warszawie i in. Jak widać z tych kilku przykładów, uwzględnione zostały instytucje pracujące we wszystkich dziedzinach nauki i mieszczące się we wszystkich dzielnicach państwa.

B) Udzielono subwencji około 40-tu wydawnictwom naukowym, jak np. Słownik Starożytności Słowiańskiej, Biblia Królowej Zofii, Literatura Polska Korbutta, prace specjalne prof. dr. Balzera, Przysłówia Białoruskie Fedorowskiego, Bibliografia prof. dr. Finkla, Biblioteka Pisarzy Polskich XVIII-tego wieku, Korespondencja Ks. J. Poniatowskiego, Rocznik Krakowski, Gramatyka Pomorska Lorentza, Dzieje W. Ks. Litewskiego Kolankowskiego, Socjologia Wychowania Znanieckiego, Krajobrazy Roślinności Woycieckiego, Teoria Mnogości Sierpińskiego i t. d. W tej liczbie znalazło się również wiele nowopowstałych czasopism, jak np. Lud Słowiański, Przegląd Psychologiczny, Rocznik Socjologiczny, Paleontologia Polski i in.

C) Subwencjonowano badania naukowe w obrębie nauk przyrodniczych, historii, językoznawstwa i t. d., jak np. badania gleboznawcze, prowadzone przez prof. Terlikowskiego na obszarze Wielkopolski, badania dialektologiczne, prowadzone przez prof. Nitscha, badania fizjograficzne w okolicach Wilna i paleontologiczne w szybie „Starunia” pod Stanisławowem, które m. i. doprowadziły do odkrycia nosorożca włochatego etc. Pozycja A, B, i C wynoszą razem przeszło 2 200 000 złotych.

D) Zasiłki dla młodych pracowników naukowych (stypendja) wyniosły przeszło 600 tysięcy złotych i dały już poważne wyniki zarówno w dziedzinie dokonanych badań, jak i przygotowania nowych sił profesorskich.

E) Zasilono subwencjami 17 instytucji i towarzystw artystycznych, jak muzea, teatry, towarzystwa muzyczne, chóry i t. p., na ogólną sumę przeszło 500 tysięcy złotych.

F) Na wydawnictwa ratystyczne przyznano przeszło 150 tysięcy złotych jak np. Pamiętnik

Uroczystości ślubne w Rzymie

Rzym, 9. 1. Z okazji ślubu w domu królewskim odbyło się dziś wieczorem wielkie przyjęcie w trzech zamkach Kapitolu i to w pałacu Senatorskim, które na ten cel ze sobą połączono i świetnie udekorowano. Z wieży Kapitolu zwiłała flaga włoska, z balkonu pałacu Senatorskiego flaga belgijska, zaś z balkonu środkowego pałacu Muzealnego i Konserwatorskiego flagi miasta Rzymu. Wszystkie inne balkony i okna dekorowane były gobelinami i iluminowane. Także Forum Romanum, plac Kapitolu z kościołem św.

Marji na Ara Coeli jak i podwórza wewnętrzne pałaców kapitolskich artystycznie iluminowano.

Goście zaproszeni przeszli przez salę trzech pałaców do czerwonego salonu pałacu Senatorskiego, gdzie otrzymali odznaczenie łańcucha orderu Anunziato — prezydent Senatu i Izby Deputowanych, korpus dyplomatyczny, ministrowie oraz generalny sekretarz partii faszystowskiej. Następnie odbyło się wspaniałe widowisko, przedstawiające w ruinach Forum Romanum wesele w starożytnym Rzymie.

Rozszerzenie granic miasta Lwowa

(ISKRA). W najbliższym czasie wydane zostanie rozporządzenie rady ministrów, rozszerzające znacznie granice m. Lwowa. W obręb t. zw. „Wielkiego Lwowa” wejdą, prócz dotychczasowego miasta, również gminy: Zamarstynów, Kleparów, Zniesienie, Hołosko Małe, Sygniówka i Kulparków, oraz części gmin: Biłhoroszcze,

Kozielniki i Krzywczycze. Za przyłączeniem tych gmin do miasta Lwowa przemawia ich charakter miejski, względ na stosunki zdrowotne, budowlane oraz bezpieczeństwa publicznego, konieczność podniesienia kultury tych przedmieść, ich stan finansowy itp. Rozporządzenie to wejdzie w życie z dniem 1 kwietnia 1930 r.

Ziemiański Janty-Półczyński kandydatem na ministra rolnictwa

Warszawa, 10. 1. W rokowaniach o obśadzenie teki rolnictwa wysuwane są kandydatury: pos. Józefa Targowskiego, b. wiceministra

skarbu Augusta Popławskiego i ziemiańnika z Wielkopolski Janty-Półczyńskiego.

—o—

Wypadek na lodzie

Mogilno, 10. 1. Pod 4 znajdującymi się na jeziorze uczniami załamał się lód. Idący brzegiem nauczyciel szkoły powszechnej p. Florian Kozłowski, widząc tonących chłopców, wsko-

czył do wody, aby ich ratować. Udało mu się wyratować trzech z nich, natomiast czwarty, syn właściciela drukarni w Mogilnie, Guenther Raucher; liczący lat 12, utonął.

Delegacja Pomorza zaprasza Pana Prezydenta

Toruń, 9. 1. Do Warszawy wyjechała delegacja Pomorza, która w dniu 10 bm. przyjeżdża będzie na Zamku przez Prezydenta Rzplitej.

Delegacja zaprosi p. Prezydenta Rzplitej na uroczystości, związane z obchodem dziesięciolecia odzyskania Pomorza.

Zjazd wojewódzkich naczelników wydziałów zdrowia

(ISKRA). W dniach 3 i 4-tym lutego br. rozpoczyna w Warszawie obrady zjazd wojewódzkich naczelników wydziałów zdrowia. Na zjeździe będzie przedstawione sprawozdanie z akcji sanitarno-porządkowej w latach 1926/29, oraz omówiony plan działania w roku 1930. Ponadto w szeregu referatach będą omówione zagadnienia:

zwalczania ostrych chorób zakaźnych, zwalczania przewlekłych chorób zakaźnych, oraz chorób społecznych. Omówiona również zostanie sprawa ustosunkowania się władz nadzorczych do spraw lecznictwa w kasach chorych, oraz opieki państwowej nad zakładami społecznymi dla umysłowo chorych.

Warszawski, Dzieła Micińskiego, Biblioteka Historji Sztuki, Kwartalnik Muzyczny, Materiały do Historji Sztuki Polskiej, czasopismo „Forma”, oraz „Architektura i Budownictwo”, wydawnictwa dzieł dawnych i współczesnych muzyków polskich i t. p. —

G) Na zakup dzieł sztuki, jak np. zbioru odlewów gipsowych dla przyszłej glyptoteki, zbioru okazów artystycznego przemysłu ludowego i in. wydatkowano około 500 000 złotych.

H) Na pomoc dla artystów i stypendja dla artystów młodszych z działu sztuki, literatury, teatru i muzyki wydano przeszło 200 tysięcy zł.

— Jaki jest plan dalszej działalności Funduszu Kultury Narodowej, oczywiście jeżeli do budżetu wstawiona będzie odpowiednia suma?

— Deficyty kulturalne Polski, powstałe z czasów niewoli i ostatnich wojen są bardzo znaczne. Ponadto musimy podążać za postępem bieżącym, aby nie utracić niezależności kulturalnej, która decyduje o znaczeniu politycznym. Małymi środkami można jedynie prowadzić „defensywę” w stosunku do wciąż wzrastających potrzeb ale o „ofensywę” nie może być mowy...

Ankiety przeprowadzone wśród specjalistów wykazały, że Polska winna być zbadana pod względem przyrodniczym, abyśmy dokładnie wiedzieli, na jakich podstawach oprzeć działalność

w zakresie rolnictwa i wogóle produkcji pracy. Do tego potrzeba fachowców, warsztatów i narzędzi pracy, książek, budynków, a więc — milionów złotych. W ojczyźnie Kopernika niema dotąd państwowego obserwatorium astronomicznego, choć są ludzie, którzyby je zorganizowali. Mamy zaledwie skromny zakątek badawczego instytutu fizycznego, gdy fizyka tak olbymie robi dziś postępy o epokowym znaczeniu. Brak innych pracowni badawczych, a istniejące są słabo zaopatrzone. Brak środków na wydawnictwa naukowe, brak pracowni dla artystów, budynków na zbiory. Wątpię, czy jednym milionem złotych można by zaspokoić braki w zbiorach czasopism i książek w naszych bibliotekach. Same stypendja powinny pochłaniać rocznie 1 milion złotych, jeżeli mamy prowadzić planową gospodarkę przygotowania sił fachowych dla państwa.

Oto kilka tylko przykładów. Trzeba wielu milionów corocznie, aby w ciągu lat wyrównać deficyt planowym wysiłkiem, aby nie cofać się. Przerwy w rozwoju kultury są szkodliwe. Musi istnieć ciągłość. Rozwój, rozkładany na długie raty, więcej przynosi strat, niż wymagane przez nas dzisiaj wkłady pieniężne... — kończy prof. dr. Michalski.

—o—

Mac Donald wierzy w powodzenie konferencji morskiej

Londyn, 8. 1. Premier Mac Donald w wywiadzie, udzielonym prasie wyraził się optymistycznie o przyszłej konferencji morskiej, która jednak będzie miała do pokonania trudności spowodowane odrębnymi warunkami poszczególnych krajów. Za zgodą admiralicji Anglia gotowa będzie poczynić znaczną redukcję zbrojeń w ra-

mach, nakreślonych przez bezpieczeństwo imperjum. Jednakże — zaznaczył premier — redukcję tę władze uzależniają od porozumienia międzynarodowego. Jest natomiast rzeczą zupełnie niemożliwą, aby jakikolwiek kraj przekroczył granice tego, co jest słusznie uważane za konieczne dla obrony narodowej.

Znowu 24 miliony mk. na budowę pancernika

Berlin, 8. 1. „Demokratischer Zeitungs-dienst“ donosi, że kierownictwo niemieckiej marynarki wojennej zażądało wstawienia do preliminarza budżetowego na 1930 rok tytułem pierwszej raty na budowę drugiego pancernika 8 milionów marek. Żądanie to w swoim czasie skreślone zostało podczas obrad nad preliminarzem budżetowym. Na budowę pancernika A, jako drugiej raty, kierownictwo marynarki niemieckiej

zażądało na rok bieżący wyasygnowania 9 milionów marek, zaś na budowę krążownika „Leipzig“ 7 milionów marek. Suma, której wstawienia do preliminarza budżetowego na rok bieżący zażądało kierownictwo marynarki tytułem wydatków bieżących, wynosi 190 milionów mk., z tego w czasie opracowania preliminarza budżetowego skreślono dotychczas 39 milionów mk.

—o—

Upiór düsseldorfski chodzi po ulicach miasta

Düsseldorf, 8. 1. Jedną z niedoszłych ofiar masowego mordercy düsseldorfskiego pani Meurer, która po dokonaniu na nią napadzie, wyleczyła się w szpitalu i w tych dniach szła jedną z ulic Düsselldorfu, zauważyła nagle wśród przechodniów, mordercę, który ją swego czasu poranił. Sytuacja jednak była taka, że p. Meurer nie mogła spowodować natychmiastowego aresztowania mordercy, który zorientował się, że jest poznany i natychmiast zniknął w tłumie i przepadł bez śladu. Pani Meurer zwróciła się natychmiast do policji, donosząc o strasznym swem od-

kryciu. Wysłano też niezwłocznie na miasto oddział policji, z dokładnym rysopisem mordercy. Aresztowano też szereg osób, co do których jednak podejrzenia okazały się fałszywymi. Po skonfrontowaniu ich z panią Meurer stwierdziła ona, że żaden z aresztowanych nie jest tym, którego widziała na ulicy. Ślad po mordercy zginął więc powtórnie, a tymczasem ludnością, po tym wypadku, owładnęła nowa panika, dowiedziano się bowiem, że morderca bawi ciągle w Düsseldorfie i spokojnie żyje wśród mieszkańców.

—o—

Nie dajcie wiary przygodnym znajomością

Maeschlerowa Wilhelmina, lat 78, z Mieściska wybrała się dnia 7 bm. pociągiem w odwiedziny do swego brata zam. w Stołężynie. W pociągu zapoznała się z mężczyzną lat około 20, który jej oświadczył, że brat jej nie mieszka już w Stołężynie, lecz w Aleksandrowie pow. Znin. Gdy na stacji w Wapnie wysiedli, osobnik ów oświadczył jej, że pójdzie z nią razem, ponieważ

tam również zamieszkuje. Gdy się znaleźli w lesie przed gminą Graboszewo, przygodny znajomy zrabował staruszkę walizkę i torebkę z 15 zł gotówki i znikł w niewiadomym kierunku. Maeschlerowa poszkodowana została na około 80 zł.

Niech wypadek ten będzie przestrogą dla zawierania przygodnych znajomości.

Walne Zebranie Kółka Rolniczego w Żoniu

W ubiegłą niedzielę, dnia 5 bm. odbyło się w salce parafjalnej walne zebranie Kółka Rolniczego, które zagał prezes p. Borysiak Marcin, życząc zebranym pomyślniejszego „Nowego Roku“. Następnie nastąpiły sprawozdania zarządu. Prezes p. Borysiak omawiał szczegóły pracy Kółka; w ciągu roku było kilka odczytów i referatów na temat rolnictwa, Kółko urządziło jedną wycieczkę celem zwiedzenia wzorowych gospodarstw, dwie wycieczki na P. W. K. w liczbie 20 i 40 osób. Sprawozdanie kasowe wykazuje 128 zł nadwyżki. Zebranie serdecznie podziękowało p. Borysiakowi za dotychczasowe tak pożyteczne prowadzenie Kółka.

Nowy zarząd obrano przez aklamację w skład którego weszli pp.: Borysiak Marcin prezes, Nowak Stefan wiceprezes, naucz. Bojarski sekretarz, Pierdziol skarbnik, Mereik, Gawrysiak i Małkowski — ławnicy.

Następnie wybrano delegatów na Zjazd Po-

wiatowy, pp. Szudrowicza, Kapczyńskiego, Danalewicz i Skibińskiego oraz zastępców.

Szeroko omawiano sprawę mleczności, gdzie zabrał głos p. Mereik, charakteryzując korzyści, jakie daje Spółdzielnia Mleczarska w Pawłowie. Obecnych na zebraniu było około 35 osób.

Złote myśli

Wybrał Hakim-bej

Możemy pragnąć czegoś całą duszą, możemy w tę tęsknotę włożyć wszystką krew życia, lecz ani iść ku szczęściu, ani go zatrzymać nie leży w naszej mocy.

Będziesz maleńka — Szpyrkówny.

* * *

Wielkość i moc okrętów dobre są, ale bez gwiazdy i kompasu niczem są.

Księgi pielgrzymstwa — Mickiewicza.

Napijemy się wina dowoli

Na Podolu została założona plantacja winogron

W południowo-wschodnim zakątku Podola pod Czortkowem została założona wielka plantacja winogron.

Ponieważ klimat tej okolicy jest bardzo łagodny, można się spodziewać wielkiego zbioru polskich winogron już w roku przyszłym.

Usiłowanie ucieczki z więzienia

Wilno, 9. 1. Wczoraj z wojskowego więzienia na Antokolu usiłowali zbiec dwaj szeregowcy, skazani na kilkuletnie więzienie za napady rabunkowe. Przedostali się już przez mur więzienny, zostali jednak spostrzeżeni przez wartownika i zaalarmowana straż ujęła ich z powrotem.

Zmniejszenie dochodów celnych

Warszawa, 9. 1. Wpływy dochodów celnych w grudniu ub. r. zmniejszyły się o 3600000 zł. Z obniżenia się wpływów celnych należy wnosić o zmniejszeniu importu w tym miesiącu.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Hodowcy drobiu uczynili znaczny krok naprzód

Już swego czasu zanotowaliśmy, iż w celu nadania odpowiedniego kierunku hodowli drobiu w Polsce — Centralny Komitet do Spraw Hodowli Drobiu zwołuje specjalny zjazd, poświęcony tej sprawie. Otóż zjazd ten odbył się w dn. 30 listopada w Warszawie. Na zjeździe postanowiono ograniczyć ilość propagandowych ras drobiu do następujących: z pośród kur popierać — Zielononózki, Leghorny, Wyandotty, Rhode Islandy oraz Plymouth Rocki; kaczk — pekińskie, gęsi — pomorskie oraz emdeńskie dla podrasowania gęsi krajowych, wreszcie indyki amerykańskie Mamuty. Dalej uchwalono, iż organizacje rolnicze będą popierać jedynie drób o kontrolowanej użytkowości. W celu wyeliminowania tendencji sportowych w dziedzinie drobiu użytkowego, uchwalono opracować wzorce użytkowe dla ras wymienionych i na przyszłych wystawach zdecydowano rozgraniczać drób użytkowy od wystawowego lub amatorskiego, ustalając odpowiednie klasy, aby nie wprowadzać w błąd zwiedzających wystawy. Jestto bardzo poważny krok naprzód. W przyszłości Centr. Kom. Hod. Drobiu zamierza poczynić kroki w kierunku odpowiedniego rejenowania drobiu. Na zebraniu obecni byli delegaci organizacji rolniczych, Ministerstwa Rolnictwa oraz zrzeszeń hodowców drobiu.

Wpływ tranu na nieśność kur

Ostatnie badania nad żywieniem kur wykazują, iż zwłaszcza w okresie zimowym dodatek tranu do paszy powoduje zwiększenie nieśności. Wpływ tranu jest bardzo znaczny, to też obecnie zaleca się hodowcom drobiu stosować ten system przy żywieniu. Dodatek tranu do pożywienia kurcząt zwłaszcza wczesnych jest również bardzo pożądanym. Jest to bowiem doskonały środek przeciwkrzywicowy, krzywica zaś jest częstym zjawiskiem u kurcząt wczesnych wychowanych w czasie niezbyt słonecznym. Stwierdzono wreszcie, iż jaja kar, które otrzymują dodatek tranu do paszy, dają większy odsetek zapłodnienia i łatwiejsze wykluwanie się piskląt.

E. Wielowiejska

NA ZGLISZCZACH

Powieść z lat ostatnich w dwóch tomach.

(Ciąg dalszy).

— Czy błysnie? — podchwycił Wiesław Granowski wątpliwość. — Coraz ciężiej ekonomicznie, siły moralne topnieją. Gospodarstwo w ruinie — przemysł zachwiany u podstaw. Zaś synowie nasi, w obozach przeciwnych, jak wrogowie walczą przeciw sobie... Czyż z tego przyjdzie zbawienie?...

— „Ożywi nas po dwu dniach, trzeciego dnia zbudzi nas!“ — odparł ksiądz z namaszczeniem. — Spełnią się proroctwa wielkiego Skargi i Wernychory wieszcie przepowiednie. Ojczyznę odzyskamy. Byliśmy ja chcieli prawdziwie wolną i niespełnaną. Byliśmy „chcieli chcieć!“ Bośmy małoduszni i niewola nas spodiła. Obietnice nas mamia — dajemy się brać na lep zdradliwy! Do czasu, paktować „chytrością węzową“, według słów Ewangelji. Lecz liczyć jeno na siebie. Sprządz się, i stać twardo, i chcieć!...

— Rok trzeci na placówkach naszych trwamy, proboszczu kochany! — zawołał Wiktor Granowski z mocą. — Ni huk armat, ni rozboje żołdactwa — przykazy i pożaru łuny nie wzruszyły nas. Zostaliśmy na zgłiszczach: odbudowując, wydzierając, strzegąc... Bronimy puszczyny ojców. Paktujemy z Niemcem — do czasu. Z koalicją — rozum i doświadczenie trzymać nam każe. Oni zwyciężyć muszą — z matematyczną ścisłością mógłbym dowieść. A gdy zginią najeźdźcy, złączą dzielnice nasze... Oto już front od Wołynia przełamany. Łuck, Brody odebrane.

W Lublinie słyszał strzały. Rychło Kowel wezmą, a wtedy...

— Nad Stachodem legioniści linję zagrożoną utrzymali. W ogniu trwali dwie doby, w wodzie po pas, bez snu i jada, póki pomoc nie nadszła, — przerwał radca Krzycki, z kieszeni gazetę wydobywając. — Ostatnie wiadomości z frontu...

Odczytał głośno komunikaty i uznania głównodowodzącego dla behaterskiej legjonistów postawy. — Dzieci własne, w zaślepieniu, opóźniają godzinę wyzwolenia! — zachnął się Wiktor Granowski z goręczą. — Straszne, niepowetowane następstwa ich ształu... Austrjakowi przysięgli, pod Prusakiem walczą, w pierś rodaków godzą... Takież los żołnierza polskiego? O ironjo przeznaczenia! o tragicomedjo wojny!...

Wsparł głowę na rękę, znękany.

Pani Teresa podeszła z cicho i dłoń miękka na ramieniu męża złożyła...

— Nie wydawajmy sądu zbyt pochopnie! — podniósł proboszcz głos pojednawczy. — Nie sądźmy, czego nie rozumiemy dzisiaj... Legjony powstały, bo powstać musiały — inaczej byłby dowód przesłannych, że krew rycerska przodków w żyłach wnuków zakrzepła w oportunistym, a wróg główny, co szmat ziemi największy zagarnął, przejednął nas i służkami bezwonnymi sobie uczynił...

„Choćby z djabłem bić Prusak!“ — wołacie, i dlatego, mimo wszystko, dalszcie synom wstąpić do armji rosyjskiej. Macie słuszość niewątpliwie: Prusak — wrogiem śmiertelnym Polaka...

„Choćby z djabłem na Moskala!“ — wołali legioniści, z hasłem tem, pod Orła znakiem, wkraczając do Królestwa. I czyż racji nie mieli? Czy

Moskal nie wrogiem naszym odwieczny? Czyż się co do dnia wypowiedzenia wojny zmieniło?... Jeno Chelmszczyznę nam zagrabil i sobór polocisty w sercu Polski wzniesił ku uragowisku nam, a chwalcie własnej!... Czy dali choć samorząd Warszawie — zanim z niej wyparci zostali — jako zaczątek autonomji, w manifestcie Mikołajewicza obiecaną?...

„Austrjak nie lepszy od tamtych dwóch! — mówicie. — Pozorna Galicji swoboda nie dowodzi niczego! — I w tem, w gruncie rzeczy, słuszość macie: nikt Polakowi z serca dobrego ustępstw nie uczynił, ani czyni. Jeśli dają co, to z racji stanu, z konieczności!...

— Więc czemuż tak im zawierzyli ci legioniści właśnie! — rzuciła pani Herochowa surowo. — Cemu się z nim bratają? Wszak sprzymierzeni z Prusakiem. A w Poznańskim germanizacja na jotę nie ustaje. Śląsk niemczony, Kaszuby...

— A czemuż synowie pani łaskawej z Rosjanami się spręgli? — odrzucił proboszcz niestropiony. — Szlachetni wszak młodzieńcy! Ojczyznę nad życie kochają i wolności dla niej pragną! A Sybir... a cyta-deli stoki... a chłop w ciemnocie gnijący?...

— Przeciw Niemcowi poszli!

— Tamci przeciw Moskalowi!

— Prędzej Polak Moskala zdzierży, niż Niemcowi poradzi.

— Niewiedomo. Obaj wrogi zaciekle. I obu w granice nie puszczają nam dobrowolnie.

— Ani Austrjaka, księżę proboszczu!

— Ani Austrjaka!

(Ciąg dalszy nastąpi).

WYCHOWANIE FIZYCZNE I PRZYSŁ. WOJSKOWE

5-10 tygodniowy kurs Przysp. Wojsk. przy 62 pp.

Z dniem 3 lutego br. uruchomiony będzie przy 62 pp. w Bydgoszczy 5-cio tygodniowy kurs PW. dla instruktorów PW. Na kurs mogą być przyjęci szeregowi rez. do plutonowego włącznie, którzy w czasie służby wojskowej ukończyli szkołę podoficerską z wynikiem pomyślnym.

Powyższy kurs będzie liczony jako ćwiczenie w rezerwie. Przyjęcie nastąpi drogą powołania przez P. K. U. w myśl art. 70 lit. A. ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z tem, że ćwiczenia powyższe odbywać się będą na kursie dla kontraktowych i honorowych instruktorów PW.

Ponieważ kurs trwa 5 tygodni, powołani muszą złożyć uprzednio prośbę do dowódcy 61 pp. przez Powiatową Komendę PW. Wągrowiec, o powołanie ich na ćwiczenia na kursie dla instruktorów kontraktowych i honorowych w której to zobowiązują się piśmiennie do pozostania po odbyciu 4-tygodniowych ćwiczeń jeszcze przez okres 1-tygodnia na kursie.

Wzór prośby jak poniżej:

Do
Pana Dowódcy 61 pp.
przez Powiatową Komendę PW. Wągrowiec
w Bydgoszczy.

Proszę o powołanie mnie na ćwiczenia rezerwy na kurs instruktorski PW., przyczem zobowiązuję się do pozostania po odbyciu ćwiczeń jeszcze przez okres 1 tygodnia (razem 5 tygodni) na kursie instruktorskim PW., następnie zaś do pracy instruktorskiej PW. na żądanie władz wojskowych na przeciąg co najmniej 2-letni.

(—) podpis

Reflektujący na kurs PW. złoży taką deklarację w Powiatowej Komendzie PW. Wągrowiec w terminie najdalej do dnia 15 stycznia br. i dołączy wykaz, który winien zawierać następujące dane: 1) imię i nazwisko, 2) miejsce i data urodzenia, 3) miejsce zamieszkania, 4) wykształcenie, 5) zawód, 6) do jakiego stowarzyszenia należy i jak długo jest w stowarzyszeniu, 7) jaką funkcję pełni w stowarzyszeniu, 8) stop. w rezerwie, 9) gdzie i kiedy ukończył szkołę podof.

Uczestnicy kursu otrzymują zakwaterowanie w koszarach i wyżywienie, oraz żołd odpowiednio do stopnia wojskowego. Wypłacenie zasiłków rodzinie uczestnika kursu, nie przysługuje. Uczestnicy kursu są zobowiązani przywieźć ze sobą 2 zmiany bielizny, 2 ręczniki, przebory do jedzenia i ewtl. 1 koc.

Wyjaśnienia ustne udziela Powiatowa Komenda PW. od godz. 11—13.

4-ro tygodniowy kurs Wych. Fiz. w Toruniu.

Z dniem 24 lutego br. uruchomiony będzie przy Okręgowym Ośrodku WF. i PW. w Toruniu 4-ro tygodniowy kurs wstępny ćwiczeń cielesnych dla członków PW.

Na powyższy kurs mogą być przyjmowani członkowie stowarzyszeń PW., organizacji sportowych i pokrewnych na następujących warunkach: 1) bardzo dobry stan zdrowia i sprawność fizyczna, 2) ukończony 17 rok życia, 3) odpowiednie kwalifikacje moralne, 4) ukończenie przynajmniej 4-letniej szkoły powszechnej, 5) zobowiązanie się do 2-letniej pracy w swym stowarzyszeniu, 6) posiadanie własnego ekwipunku sportowego (ekwipunek składa się z 2 par koszulek i spodenek gimnastycznych, 1 para pantofli gimn., 1 swetr i 1 para spodni treningowych).

Zgłoszenia na powyższy kurs wych. fiz. należy skierować do tut. Powiatowej Komendy PW. do dnia 20 stycznia br. W zgłoszeniu należy podać: 1) imię i nazwisko, 2) datę i miejsce urodzenia, 3) miejsce zamieszkania, 4) wykształcenie, 5) zawód, 6) ewtl. stopień w rez. 7) przynależność do stowarzyszenia.

Przedpoborowi kandydaci załączają zezwolenie rodziców wzgl. opiekuna.

Wągrowiec, dnia 8 stycznia 1930 r.

Powiatowy Komendant Przysp. Wojsk.
Wańtowski, por.

KRONIKA

KALENDARZYK

Niedziela, 12 stycznia. Arkadiusza.
Wschód słońca godz. 8,9. Zachód słońca godzina 16,8
Wschód księżycy godz. 13,06. Zachód księżycy godz. 5,45
Poniedziałek, 13 stycznia. Weroniki i Głafiry p. m.
Wschód słońca godz. 8,8. Zachód słońca godzina 16,10
Wschód księżycy godz. 13,58. Zachód księżycy godz. 7,09

Osobiste. J. E. Ks. Kardynał Prymas zamianował ks. Franciszka Nawrota, dotychczasowego wikariusza w Inowrocławiu, nauczycielem nauki religii przy państwowym Sem. nauczycielskim w Wągrowcu.

Od Redakcji. Na życzenie naszych Szanownych Czytelników ponawiamy dział „Złote myśli” w którym to dziale będziemy umieszczali wyjątki z literatury polskiej obcej.

Miłość strażaka. Ochotnicza Straż Pożarna w Wągrowcu urządza w niedzielę, dnia 12-go stycznia rb. w sali p. Rossy (Nowa Strzelnica) przedstawienie amatorskie. Odegrane będą: „Zagłoba swatem” i „Miłość strażaka”. Po przedstawieniu zabawa taneczna. Początek punktualnie o godz. 8-mej wieczorem. Próba generalna w sobotę o godz. 6-tej wieczorem.

Walne zebranie K. S. „Nielba”

W środę, dnia 8-go stycznia rb. odbyło się w lokalu p. Rossy walne zebranie Klubu Sportowego „Nielba”, które zajął wiceprezes p. Piechowiak, powitał komendant pow. PW. i WF. p. por. Wańtowski, przedstawiciele prasy oraz członków i odczytał pismo od prezesa p. Rakowicza, który urząd swój złożył na ręce wiceprezesa. Po odczytaniu porządku obrad wybrano na przewodniczącego walnego zebrania p. Gomołewskiego, do pióra powołano p. Trojanowskiego Jana, na ławników pp. porucznika Wańtowskiego i Kubankę Wojciecha. Sekretarz p. Walczewski odczytał protokół z ostat. walnego zebrania, zebrania miesięcznego i protokół z urzędzonego oplatka.

Przystąpiono do składania sprawozdań poszczególnych członków Zarządu. Ze sprawozdania prezesa dowiedzieli się zebrani, że Klub pracował intensywnie przez rok cały, częste mecze, jakie Klub przeprowadzał z różnymi drużynami miejsc. i pozamiejsc., występy i udział w imprezach urządzanych przez Pow. Komitet PW. i WF. oraz innych towarzystw miejscowych, wycieczka na P. W. K., udział w powitaniu Pana Prezydenta Rzeczyposp., prócz tego zawody wewnętrzno-klubowe, urządzenie Nocy Świętojańskiej, oto część z wyczynów Klubu.

Sekretarz w sprawozdaniu swoim zaznaczył, że w ciągu roku odbyło się 8 zebrań miesięcznych, 12 zebrań Zarządu i 1 zebranie walne. Udział członków w zebraniach był liczny. W pracy Zarządu dopomagały komisje, i to: 4 komitety zabawowe, komisja statutowa, komisja przedstawieniowa, jura konkursowa na odznakę klubową i inne. Klub liczy obecnie 130 członków. Korespondencji zapisano do dziennika 114. W ciągu roku wygłoszono na zebraniach 3 deklamacje, 5 referatów i 1 przemówienie.

Skarbnik przedstawił następujący stan kasy: dochód 1.162,06 zł, rozchód 1.044,97 zł, pozostaje do przeniesienia na rok 1930 — 117,09 zł.

Kierownik ćwiczeń złoży sprawozdanie na kierowników poszczególnych sekcji. P. Cytlak Z. referował sprawę piłkarstwa. Meczów rozegrano 21, w tem na korzyść klubu 8. Piłkarze stoją na dość wysokim poziomie i w roku tym rokuja

poważne zwycięstwo. O sekcji lekkoatletycznej mówił p. Kaniewski; i tutaj również Klub odniósł poważne sukcesy. O dalszych trzech sekcjach: kolarskiej, sportów wodnych i przysposobienie wojskowe mówił p. Gruszka. Sekcja kolarska była najsłabszą w klubie, brała tylko dwa razy udział w zawodach. Sekcja sportów wodnych ograniczała się z powodu braku łodzi tylko do pływactwa. Lekcyj było 10 we wodzie i jedna na lądzie. Pływacy brali również udział w zawodach PW. i WF., gdzie zdobywają 2 nagrody. Sekcja Przysp. Wojskowego, poważny ten kierunek, nie zupełnie dobrze był prowadzony. Ilość członków, mogących brać udział w ćwiczeniach sięga 50, z tego zaledwie 30 spełniło swój obowiązek. Jednakowoż wyniki pracy są dość pokazne i członkowie otrzymali kilka nagród w zawodach miejsc. i pozamiejsc. Sprawozdanie gospodarza wypadło, gdyż gospodarz na zebraniu nie był obecny. Nad wszystkimi sprawozdaniami wywijała się ciekawa dyskusja.

Następnie przystąpiono do wyboru nowego Zarządu, w skład którego weszli pp. Kubanek Wojciech prezes, Rakowicz Stan. wicepres, Andrzejewski Roman sekretarz, Trojanowski Jan zast. sekretarza, Cytlak Zenon skarbnik, Gruszka Ludwik kierownik ćwiczeń, Kaźmierski Edwin kronikarz, ławnicy: pp. Szczuraszek Piotr i Andraszak Zygmunt. Do komisji rewizyjnej wybrano pp. Kubankę Wł., Mocha Seweryna i Grajkowskiego Kazimierza. Sąd koleżeński tworzą pp.: Piechowiak Stefan, przewodniczący, Gomołewski i Borowiński. Walne zebranie zamianowało p. Piechowiaka Stefana członkiem honorowym.

Za owocną pracę w klubie otrzymali pp. Cytlak Zenon, Cytlak Kazimierz, Walczewski Konrad, Walczewski Lucjan, Kubanek Wojciech, Cholewiński Ludwik i Rakowicz Stanisław dyplomy uznania. Na członków przyjęto pp. Kwiatkowski Leona, Frąckowiaka Franciszka, Grajkowskiego Kazimierza, Latowskiego Felicjana i Strzeleckiego Bronisława. Kandydatów zgłosiło się czterech.

Po wolnych głosach, solwował prezes przeszło trzygodzinne tak ważne a mimo to nadzwyczaj spokojne obrady.

Pokaz drobnego inwentarza. W czasie od 1 do 3 lutego br. odbędzie się w Bydgoszczy w salach p. Wicherta (Stara Bydgoszcz) wystawa królików, gołębi, psów, drobiu itp. Wystawę organizuje Tow. Hodowli Drobiu w Bydgoszczy.

Oplaty za poste-restante. Min. Poczta i Telegrafów zwróciło uwagę urzędów pocztowych, że oplaty za poste-restante winny być uiszczone od listów, depesz i przekazów pieniężnych. Oplata za każdą przesyłkę pocztową, wysłaną na adres urzędu pocztowego wynosi 5 gr.

Z jarmarku. Na targowisku odbył się w czwartek jarmark koni i bydła. Obfitował on w dość liczny spód tak rogacizny jak i koni. Płacono przeciętnie za konie 150—800 zł, zaś za rogaciznę 200—600 zł.

Z targu. Płacono za masło 2,00—2,40 zł, jajka 3,00—3,30 zł, kury 3—5 zł, kaczki 6—7 zł, gęsi 20 zł, indyki 15 zł, gołębie 2 zł.

Ze zebrania Związku Inwalidów Cywilnych w Wągrowcu. W niedzielę, dnia 5 stycznia rb. odbyło się w Wągrowcu w sali strzelnicy pana Zjawieńskiego o godz. 1 przy dość liczny udział członków zebranie Związku Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców, które zajął prezes Wachowiak hasłem „Cześć Inwal. Cyw.”, życząc członkom szczęśliwego „Nowego Roku”, oraz witając w serdecznych słowach przedstawicieli Związku z Bydgoszczy.

Odczytany porządek obrad przyjęto bez zmian. Następnie uścili się członkowie z zaległych składek. Protokół z ostatniego zebrania odczytał sekretarz Szmeterowicz, który członkowie jednogłośnie przyjęli.

Referat o słusznych żądaniach Inwalidów Cywilnych oraz wdów, sierot i starców, oraz o całokształcie spraw inwalidzkich i rentowych, wygłosił przedstawiciel Związku p. Bejtka z Bydgoszczy. Referent w przemówieniu swoim zobrazował całą niedolę inwalidów cywilnych, jak i pozostałych po tychże. Równocześnie wspominał prelegent o nowym projekcie ubezpieczeniowym, który został już przez Radę Bezpieczeństwa zatwierdzony w listopadzie 1929 r. jak i o rentach wypadkowych, które mają być według doniesienia Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie podwyższone o 100%. Wobec tego wzywał prelegent zebranych do wspólnej pracy o byt i swe prawa jak i połączenia się wszystkich Inwalidów Cywilnych w jedną potężną armję pokrzywdzonych, albowiem li tylko przez siłę swoje prawa wywalczyć można. W dalszym ciągu swego przemówienia dał pogląd referent o kasie pośmiertnej, która jest dobroczynnym urządzeniem dla członków. Wobec tego jest obowiązkiem każdego członka, ażeby do kasy pośmiertnej przynależał, gdyż składki są minimalne a w razie śmierci członka uzyskuje pozostała rodzina świadczenia z tytułu kasy zapomogowej. Nad powyższym referatem otworzył prezes dyskusję, w której zabrał głos p. Szmeterowicz,

popierając wywody prelegenta, a w dalszym ciągu zwrócił uwagę prelegentowi w sprawach rentowych, których dokładnie nie wyjaśnił zebranym o jakie renty w tym wypadku chodzi, na mocy Ordynacji Ubezpieczeniowej z dnia 19 lipca 1911 r.

Następnie oświadczył p. Szmeterowicz referentowi, że renty na podstawie nowego projektu ubezpieczeniowego nie będą wypłacane według ilości i wysokości opłacanych składek, lecz li tylko na podstawie zarobków do której zaliczony był ubezpieczony przy płaceniu składek, i przed nastaniem inwalidztwa, które podwyższane będą po ubezpieczeniu stopniowo po 10 latach. Na wywody p. Szmeterowicza sprostował referent swoje przemówienie w poszczególnych punktach. Następnie zabrał głos p. Tyborski w sprawie kasy pośmiertnej, popierając wywody prelegenta i oświadczył, że kasa pośmiertna jest bezwzględnie konieczna, by przyjść przez to z pomocą w razie śmierci.

Na wniosek p. Tyborskiego została dyskusja, która przeciągała się żywo dość długo, zamknięta.

Następnie przystąpiono do dalszego punktu porządku obrad t. j. wnioski i wolne głosy. W wolnych głosach wniósł p. Tyborski nagły wniosek do zarządu, ażeby zarząd czuwał nad ograniczeniem sali zebrań w porze zimowej, na co prezes orzekł się, że przychyli się do wniosku p. Tyborskiego. Po omówieniu jeszcze kilku spraw towarzyskich, solwował o godzinie 3-ciej po poł. prezes Wachowiak zebrał hasłem „Cześć”.

Walne i plenarne zebranie zostało ustalone na dzień 2 lutego 1930 r. o zwykłym czasie.

Zebranie „Sokoła” odbyło się w ub. czwartek wieczorem w sali p. Zjawieńskiego pod przewodnictwem dh. dr. Modrzejewskiego, który zajął zebranie oraz powitał członków hasłem „Czołem”. Odczytany przez sekretarza protokół z ostatniego zebrania przyjęto.

Na członków zgłosili się pp.: Kronkowska, Lewandowska, Kryszakówna, Biskupska, Kopiejewski i Andrzejewski.

Nastąpił wykład dh. prof. Sobczaka o powstaniu styczniowym i udziale w tymże Wielkopolski. Prelegent wspominał także o bitwach w okolicach Wągrowca i pod Brdowem, gdzie poległ syn ówczesnego właściciela Czeszewa Karol Libelt oraz o uwięzieniu ks. Bukowieckiego z Wągrowca za odprawianie nabożeństw za poległych powstańców w Królestwie. Wykład nagrodzono oklaskami oraz wykrzyknieniem „Czołem”. Nastąpiło sprawozdanie z urzędzonego „Obchodu listopadowego” z którego pozostał czysty dochód w sumie 94,15 zł.

W wolnych głosach omawiano sprawę sali do ćwiczeń oraz ulokowanie sprzętów.

Na zakończenie odśpiewano „Pamiętnie dawne Lechity”, poczem dh. przewodniczący zebranie solwował, podziękowawszy za przybycie hasłem „Czołem”.

W przyszły czwartek, dnia 16 stycznia br. odbędzie się w sali p. Zjawieńskiego Walne zebranie „Sokoła”.

Potulice. (Walne zebranie Kółka Rolniczego). Dnia 6 b. m. odbyło się w Potulicach walne zebranie Kółka Rolniczego pod przewodnictwem p. Karola Niezychowskiego, w obecności 30 członków. Po zagajeniu odczytał sekretarz p. Rohde sprawozdanie roczne. W skład nowego zarządu weszli następn. pp.: Sierpowski Leon z Runowa prezes, Nowak Franciszek z Józefowa wiceprezes, B. Rohde z Zelic sekretarz, Ruciński Antoni z Zelic skarbnik, Pomorski z Potulic bibliotekarz, ławnicy: Lupa i Martyniński z Zelic. Walne zebranie zamianowało p. Niezychowskiego Karola i Wachowiaka Józefa członkami honorowemi.

Rogoźno. (Z Rady Miejskiej). W sali ratuszowej odbyło się zebranie nowowybranej Rady Miejskiej. Posiedzenie zagał burmistrz Smukalski. Przewodnictwo objął najstarszy wiekiem radny dr. Wysocki Bronisław. Największe zaciekawienie budził wybór przewodniczącego. Z 15 oddanych głosów 11 otrzymał radca dr. Bronisław Wysocki, dwa adw. Stanek i dwa p. Krzyżaniak. Na zastępcę przewodniczącego wybrano tą samą większością głosów p. Krzyżaniaka (NPR), na sekretarza p. Skrzypczaka a na zast. p. Michałaka. W końcu poruszono szereg spraw, m. in. sprawę budowy domu robotniczego i sali gimnastycznej, w szkole powszechnej.

— „Tydzień przeciwigruźliczy”. W czasie od 8 do 16 stycznia odbywa się w naszym mieście „Tydzień przeciwigruźliczy”, pod przewodnictwem komitetu z p. burmistrzem Smukalskim na czele. W ub. czwartek, dn. 9 bm. odbył się wykład o gruźlicy, w sali p. Kołodziejskiego (Hotel Polski), wygłoszony przez p. dr. Gerstenberger. W niedzielę, dnia 12 bm. kwesta uliczna.

Damaśławek. (Kradzież). Onegdajszej nocy dokonano kradzieży konia, wozu i szorów w Piotrkowicach pow. Znina na szkodę gospodarzy Stan. Grządziela, Michała Madaja i Kazimierza Mazura. Złodzieje nie będą się cieszyli długo zdobyczą bo policja już jest na ich tropie.

Gołańcz. (Nikt nie wie jaką śmiercią zginie). Cheimann Cecylja zam. w Morakowie pod Gołańczą, została podczas popędzania koni przy manewrze, kopnięta przez jednego z koni w głowę tak niebezpiecznie, że po 10 min. zmarła. Wypadek miał miejsce 8 bm. o godz. 14,30.

RUCH TOWARZYSKI

Baczność Inwalidzi Wojenni! Walne zebranie Związku Inwalidów, Wdów i Sierot Wojennych odbędzie się w Wągrowcu w niedzielę, dnia 12. I. 30 o godzinie 1-iej w sali p. Wierzejewskiej.

Powyższe zebranie odbędzie się bez względu na ilość członków punktualnie w myśl §§ 10 artykułu 5 statutu Związku Inwalidów Wojennych.

Przeto przybycie wszystkich członków danego Koła jest konieczne.

Członkowie, którzy nie opłacili składek przewidzianych statutem tracą prawo głosu, jednak mogą uściślić się przed zebraniem w biurze. W razie mrozu sala ogrzana. Zarząd.

Miesięczne zebranie Tow. Pszczelarzy w Wągrowcu odbędzie się w niedzielę, 12 bm. o godzinie 12 i pół w lokalu p. Sulerzyskiego.

Na zebranie przybędzie sekretarz Zarządu Wielkopolskiego Związku Tow. Pszczelniczych w Poznaniu i zarazem instruktor związkowy pan Edmund Woźny, który wygłosi zajmujący referat.

Z powodu tego uprasza się o liczny udział w zebraniu tak członków jak i gości. Zarząd.

Targowica Miejska

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen

Poznań, dnia 8 I. 1929 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi za: w złotych

BYDŁO:

Wół:	
Pełnomięsiste, wytuczone nieoprzęgane	000—000
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	132—138
Mięsiste tuczone starsze	000—000
Miernie odżywione	000—000

Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	140—146
Tuczone mięsiste	126—134
Nietuczone, dobrze odżywione starsze	116—120
Miernie odżywione	104—110

Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	138—144
Tuczone mięsiste	124—130
Nietuczone, dobrze odżywione	110—118
Miernie odżywione	80—90

Jałowice:	
Tuczone mięsiste	128—136
Nietuczone, dobrze odżywione	110—118
Miernie odżywione	100—110

Młodzież:	
Dobre odżywione	104—110
Miernie odżywione	96—100

Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	180—190
Tuczone cielęta	160—170
Dobre odżywione	150—156
Miernie odżywione	140—146

OWCE:	
Wytuczne, pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	140—160
Tuczone starsze skopy i maciórki	130—134
Dobre odżywione	—
Miernie odżywione	000—000

ŚWINIE (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	248—252
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. „	240—246
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. „	230—236
Mięsiste świnie ponad 80 kg. „	214—224
Maciory i późne kastraty	200—206
Świnie bekonowe	214—224

Notowanie giełdy płodów

Rolniczych w Poznaniu z dnia 10. I. 1930 r.

Cena za 100 kg	od zł—do zł
Żyto	24,25—25,00
Pszenica	36,50—38,50
Jęczmień przemysłowy	23,75—24,75
Jęczmień browarowy	26,75—29,75
Owies	18,25—20,25
Mąka żytnia 70% wł. w stand.	00,00—38,50
Mąka pszenna 65% w work.	57,50—61,50
Otręby żytnie	15,00—16,00
Otręby pszenne	17,50—18,50

KINO METROPOLIS

Dnia 12 b. m. Stale Hotel Metropol! Dnia 12 b. m.

Na uroczyste otwarcie!

Wyświetla w niedzielę
Największy etap w dziejach kinematografii świata! Czar piękna! Pieśń miłości!

CASANOVA (Król uwodzicieli)

Najpotężniejszy dramat pożądań, tęsknoty i piękna! 2 serie — 20 aktów w jednym programie. W roli tytułowej: IWAN MOZZUCHIN w otoczeniu zachwycających czarodziejek ekranu Jenny Jugo i Riny De Ligoro olśniewający przepychem wystawy wspaniałe arcydzieło filmowe najnowszej produkcji francuskiej, reżyserji Aleksandra Wołkowa.

Początek seansów 4.30 i 8.

Ceny miejsc: Rezerwowe zł 2.50. — I. miejsce zł 2. — II. miejsce zł 1.50.
Sala dobrze ogrzana. Pierwszorzędna ilustr. muzyczna.

Dokąd tak spieszysz?

— A no do Gołańczy! — A po co? — Po co? — słuchaj:

— Wczoraj wieczorem wszedłem do mojego sąsiada Walek i mówię mu: Słuchał no, Walek, ja myślę że mój Janek byłby wraz mężem dla twojej Kasi. Wiem, że się mają ku sobie. Ja mam uciulane 4.000 złotych i ci je pokazuję, oto są 8 pięciosetki, wiem że i ty to masz. A wiesz co Walek zrobił? Sięgnął do skrzynki i pokazał mi książeczkę Banku Ludowego w Gołańczy, na której ma 5.500 zł. Ażem zdębiał, bo wiem dokładnie, co sprzedaje i co zarabia. Walek z umiechem mi tłumaczy, że do Banku właściwie złożył tylko 4.000 zł, a resztę to już mu Bank dołożył jako procent. Nigdy nie chciałem do Banku pieniędzy nosić, ale jak widziałem, że Walek bez trudu i rzetelnie w tym samym czasie jak ja moje pieniądze miałem, zarobił niemi w Banku Ludowym w Gołańczy 1.500 zł, to już teraz ani grosza zbytniego w domu nie trzymam, ale będę nosił na depozyt do

Banku Ludowego w Gołańczy.

Przetarg przymusowy

Nieruchomość położona w Nadmłynie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Roszkowo tom II karta 23 na imię niezamężnej Ireny Graczykówny z Nadmłyna zostanie dnia 5-go marca 1930r. o godzinie 10 przedpołudniem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 3.

Wągrowiec, dnia 3 stycznia 1930 r.

Sąd Grodzki.

Młode bezdzietne małżeństwo poszukuje

mieszkania

jedno lub dwu pokojowego z kuchnią od zaraz lub od 1. 4. 30 r., najchętniej w pobliżu ulic: Pozn., Pocz. lub Kol. Zgłoszenia do admin. Głosu Wągrowieckiego. 7

Osiedliłem się jako

lekarz prakt.

w Wągrowcu przy ul. Kolejowej 44 I - tel. 123

i przyjmuję
(tylko pacjentów prywatnych) od 9—11 i 3—5.

Dr. Czes. Książkiewicz

Mieszkanie prywatne: ul. Kolejowa 37.

Klemens Baranowski - Skoki

Slusarnia i warsztat reperacyjny.

Wykonuje wszelkie reperacje maszyn rolniczych, jak: młocarnie szerokomłotne, pomp, motorów, * * * * * parników i t. d. * * * * *

—o:—

Dział reperacji rowerów i wirówek.

Wykonanie solidne. Obsługa skora.

149 Ceny bardzo przystępne.

Specjalność: Autogeniczne spawanie i tokarnia.

Przetarg przymusowy

Nieruchomość położona w Wągrowcu i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Wągrowiec tom II karta 55 na imię kupca Kazimierza Polcyna w Wągrowcu zostanie dnia 19-go marca 1930 r. o godz. 10 przedpołudniem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 3.

Wągrowiec, dnia 6 grudnia 1929 r.

Sąd Grodzki.

Przetarg przymusowy

Nieruchomość położona w Skokach i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Skoki tom X karta 297 na imię inżyniera Stanisława Marcinkowskiego z Poznania zostanie dnia 5 marca 1930 r. o godzinie 10 przedpołudniem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 3.

Wągrowiec, dnia 8 stycznia 1930 r.

Sąd Grodzki.

Na karnawat

wykonuję wszelkie druki, jak: zaproszenia na bale, wieczorki i zabawy w wykwinnym wykonaniu, prócz tego afisze, programy, bilety wstępu i t. d. szybko i tanio — — — — —

Drukarnia W. Kubanka w Wągrowcu